

Zamiast wprowadzenia

Uzasadnienie podjęcia problematyki

Już w tradycji klasycznej i scholastycznej poznanie postrzegano głównie jako definiowanie (czyli pojęciowe ujęcie przedmiotu) i klasyfikowanie (czyli usiłowanie uporządkowania logicznego danej dziedziny). Nie oznacza to, że dziś czynności te zdezaktualizowały się, wręcz przeciwnie – wymagają kontynuacji na jeszcze wyższym poziomie wnikliwości i precyzji. Wymagają ponadto uwzględnienia międzygeneracyjnej ciągłości określonej wizji nauki (niezależnie od reprezentowanej dyscypliny) niezmiennie jako działalności humanistycznej, czyli pośrednio bądź bezpośrednio dla dobra człowieka, oraz jako działalności społecznej, czyli pośrednio bądź bezpośrednio dla dobra społeczności.

W niniejszej monografii zaproponowano określone postrzeganie klasyfikowania (operacji umysłowej i czynności) nie tylko jako porządkującego wiedzę, lecz także jako procesu poznawczego sprzyjającego dynamicznemu rozwojowi nauki: inicjowaniu nowych kierunków, koncepcji, działów nauki, nurtów, subdyscyplin itp. W wiedzy uporządkowanej (mającej przejrzystą strukturę) łatwiej bowiem dostrzec luki i wykryć miejsca jeszcze nieoznaczone w nauce. Łatwiej również zapełnić je oryginalnymi treściami, włącznie z osiągnięciami pretendującymi do miana odkryć, wynalazków lub racjonalizacji¹. Owo metaforyczne „czynienie

¹ Odkrycie to, po pierwsze: zdobycie wiedzy o czymś dotychczas niezbadanym, dotarcie do nieznanych obszarów wiedzy, a po drugie: stwierdzenie, że w określonym zakresie prawda jest inna, niż sądził ogół, na przykład odkrycie nowych lądów, nowego pierwiastka. Odkryć oznacza także odsłonić to, co dotychczas było zakryte, odrzucić zasłonę, uczynić coś widocznym lub wyjawić, ujawnić, podać do wiadomości, na przykład odkryć tajemnicę. Odkrywa się zawsze coś, co wcześniej istniało, lecz nie zostało ujawnione ludzkiej świadomości, zatem nie było włączone do zdobyczy, choćby nauki. Warto zaznaczyć, że odkrycie dotyczy wszystkich jej dziedzin. Z kolei wynalazek to rzecz nowa lub udoskonalona przez człowieka. Wynaleźć – inaczej wymyślić, utworzyć,

miejsca” w aktualnym konglomeracie wiedzy – jako swoisty przejaw postawy otwartości na nowe ustalenia w nauce – okazuje się nieobojętne dla postępów w jej określonej dziedzinie.

Oprócz znaczenia teoretycznego konstruowania klasyfikacji wskazano także jego znaczenie prakseologiczne. W obszarze praktyki pedagogicznej wgląd w różnorodność form, typów, odmian choćby zaobserwowanych nieprawidłowości stanowi podstawę trafnej diagnozy pedagogicznej jednostki, grupy, systemu, na przykład oświatowego. Ułatwia również odpowiednią profilaktykę stanów niekorzystnych, które zachodzą w wychowankach, uczniach czy podopiecznych. Umożliwia terapię ich zaburzeń, deficytów, dysfunkcji itp.

Wyszczególnienie, przykładowo, licznych form rodzinnych wychowania dzieci i młodzieży i opieki nad nimi stanowi egzemplifikację tego, jak można uprawiać pedagogikę, zwłaszcza zaś zaproponowaną w niniejszej publikacji subdyscyplinę – pedagogikę analityczną. Ponadto umożliwia uświadomienie, że po pierwsze: nie wystarczy redukcjonistyczne postrzeganie opieki, troski czy wychowania jako kategorii *stricte* teoretycznych, a po drugie: konieczne jest budowanie ich szczegółowych typologii, pomocnych w pedagogice jako nauce stosowanej. Podstawowym zadaniem pedagogiki stosowanej pozostaje bowiem wspieranie realizatorów opieki nad człowiekiem, czyli ludzi udzielających mu pomocy, a także odpowiedzialnych za jego wychowanie i kształcenie.

Według Jeana Piageta ludzkie myślenie przechodzi przez fazy: sensomotoryczną, przedoperacyjną i intuicyjną, zanim między siódmym a dwunastym rokiem życia osiągnie stadium operacji konkretnych. Osiągnięcie kolejnych faz implikuje sprawność w klasyfikowaniu (a także w seriacji, czyli szeregowaniu) przedmiotów materialnych². Warto dodać,

skonstruować coś nowego lub udoskonalić, na przykład wynaleźć maszynę parową. Wynalazek dotyczy na ogół sfery techniki i obejmuje nowo powstałe przedmioty materialne. Natomiast racjonalizacja to działalność polegająca na udoskonalaniu znanych i niejednokrotnie już zastosowanych wynalazków, na ich usprawnieniu, a przede wszystkim na lepszym dostosowaniu do ludzkich potrzeb oraz poziomu cywilizacyjnego. Zob. A. Żywczok: *Aksjologia odkrycia naukowego. Studium rozwoju i wychowania osobowości naukowych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, s. 15–16.

² Zob. B. Inhelder, J. Piaget: *Od logiki dziecka do logiki młodzieży. Rozprawa o kształtowaniu się formalnych struktur operacyjnych*. Przeł. K. Tyborowska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970; J. Piaget: *Mowa i myślenie u dziecka*. Przeł. J. Kołodzka. Lwów–Warszawa: Książnica „Atlas”, 1929; J. Piaget: *Narodziny inteligencji dziecka*. Przeł. M. Przetacznikowa. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966; J. Piaget: *Sąd i rozumowanie u dziecka*. Przeł. J. Pini-Suchodolska. Lwów–Warszawa: Książnica „Atlas”, 1929; J. Piaget: *Równoważenie struktur poznawczych: centralny problem rozwoju*. Przeł. Z. Zakrzewska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1981; J. Piaget: *Psychologia i epistemologia*. Przeł. Z. Zakrzewska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1977.

że oprócz klasyfikowania przedmiotów materialnych człowiek potrafi dokonywać klasyfikowania przedmiotów niematerialnych, a przede wszystkim – konstruować klasyfikacje, choćby naukowe.

Właściwa recepcja metodologicznych i organizacyjnych podstaw badań byłaby znacznie utrudniona bez uprzedniego sprecyzowania już w części wstępnej głównego pojęcia klasyfikacji (choć pojęcie to zostało szczegółowo rozpatrzone również w rozdziale drugim). Należy zatem wyjaśnić, że klasyfikacja w ujęciu psychologicznym to, po pierwsze: proces kategoryzowania obiektów lub zdarzeń do rozłącznych klas, a po drugie: rezultat tego procesu³. Klasyfikacja stanowi operację polegającą na grupowaniu elementów mających co najmniej jedną cechę wspólną w pewną liczbę „klas”. Służy ona szybkiemu odnalezieniu przedmiotu, jeśli zna się zajmowane przezeń miejsce, lub dokonaniu czynności wstępnych polegających na zgrupowaniu przedmiotów wykazujących najwięcej naturalnych podobieństw, co pozwoli na odkrycie praw, jakim podlegają⁴. Można ją uznać niewątpliwie za przejaw racjonalnego postępowania człowieka nie tylko w działalności naukowej, lecz także w innych dziedzinach⁵.

Metodologiczne i organizacyjne podstawy badań

Przedmiotem zaprezentowanych badań jest znaczenie porządkowania wiedzy naukowej w postaci klasyfikacji w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika. Główny problem badawczy wyrażał się zatem w pytaniu: jakie znaczenie teoretyczne i prakseologiczne w dyscyplinie pedagogika ma porządkowanie wiedzy naukowej za pośrednictwem jej klasyfikowania? Usiłowano rozstrzygnąć również kolejne, szczegółowe problemy badawcze: jakie typy ładu wyznaczają ład panujący w nauce (pojmowanej jako jakość kulturowa)? Jakie przykładowe przedmioty klasyfikacji wiedzy z zakresu pedagogiki daje się wyodrębnić? Jakich subdyscyplin brakuje w pedagogice oraz które z nich i dlaczego warto aktualnie włączyć do dotychczasowych klasyfikacji subdyscy-

³ Zob. A.S. Reber, E.S. Reber: *Słownik psychologii*. Przeł. I. Kurcz, K. Skarżyńska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, 2008, s. 318.

⁴ Zob. N. Sillamy: *Słownik psychologii*. Przeł. K. Jarosz. Katowice: Wydawnictwo „Książnica”, 1995, s. 119.

⁵ Zob. *O racjonalności w nauce i życiu społecznym*. Red. Z. Melosik, Z. Drozdowicz, S. Sztajer. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2009. Zob. też Z. Melosik: *Pasja i tożsamość naukowca. O władzy i wolności umysłu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2019.

plin pedagogicznych? Jakie zadania należy wyznaczyć zaproponowanej subdyscyplinie: pedagogice analitycznej? Jak usytuować ją w strukturze dotychczasowych subdyscyplin pedagogicznych?

Zasadnicze cele kognitywne niniejszych badań, prowadzonych w latach 2020–2021, obejmują więc poznanie znaczenia porządkowania wiedzy naukowej w postaci klasyfikacji w dyscyplinach społecznych, zwłaszcza w pedagogice. Niebagatelne okazuje się również odkrywanie, dzięki sprawności klasyfikowania, nowych obszarów nauki, wymagających określenia pod względem nazewnictwa, usytuowania ich w strukturze dyscyplinarnej i subdyscyplinarnej, wyznaczonych zadań itp. Natomiast cele utylitarne to:

- wzbudzenie refleksji nad dotychczasowymi klasyfikacjami wiedzy, prowadzące do ich udoskonalenia;
- nabycie umiejętności konstruowania prawidłowych klasyfikacji wiedzy;
- uprzystępnienie szerszym kręgom społecznym wiedzy naukowej (dzięki porządkującym ją klasyfikacjom);
- zapewnienie sprawniejszego przyswajania wiedzy dzięki poprawie jej transferu wśród członków społeczeństwa.

Dlatego posłużono się metodami hermeneutyki filozoficznej, pedagogicznej i prawnej, w odniesieniu do których skorzystano zwłaszcza z osiągnięć hermeneutyki typologicznej⁶. Metodologiczne zasoby hermeneutyki okazały się użyteczne w analizie oraz interpretacji zarówno naukowych tekstów źródłowych, jak i dokumentów wyznaczających podstawę prawną badanych form rodzinnych opieki i wychowania nad dziećmi oraz młodzieżą. Sposób postępowania badawczego jest charakterystyczny dla metody: studium przypadku⁷, w którym „przypadek” obej-

⁶ Zob. J. Grondin: *Wprowadzenie do hermeneutyki filozoficznej*. Przeł. L. Łysień. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007; B. Milerski: *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywy pedagogiki religii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, 2011; W. Lorenc: *Filozofia hermeneutyczna. Inspiracje, klasycy, radykalizacje*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2019; *Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji*. Red. A. Tyszczyk, E. Fiała, R. Zajązkowski. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2003; B. Brożek: *Granice interpretacji*. Kraków: Copernicus Center Press, 2020; A.B. Stępień: *Wstęp do filozofii*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2001; A. Przyłębski: *Hermeneutyka. Od sztuki interpretacji do teorii i filozofii rozumienia*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2019.

⁷ Warto zaznaczyć, że studium przypadku służące celom naukowemu – uznawane za metodę badań – różni się od zastosowania studium przypadku jako popularnego narzędzia diagnostycznego. Tylko pierwsze spełnia wymogi formalnych procedur metodologicznych. Klasyczne studia przypadku definiowały jako przypadek zazwyczaj jednostkę ludzką. Aktualnie „przypadkiem” może być nie tylko jednostka czy grupa, lecz także pojęcie, zdarzenie, program, system, na przykład organizacyjny, gospodarczy, społeczno-polityczny. Do technik badań mających najczęściej zastosowanie w stu-

muje zarówno porządkowanie wiedzy w formie klasyfikacji (rozpatrzonej na przykładzie dwóch kategorii pedagogicznych: troski i rodziny), jak i wysuniętą propozycję utworzenia nowej subdyscypliny – pedagogiki analitycznej. Zastosowaną techniką badań była zatem głównie analiza dokumentów oficjalnych (w których próbowano odnaleźć klasyfikacje), a jako narzędzie badawcze posłużyły kryteria ich analizy i oceny. Do dokumentów tych należały:

- *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późniejszymi zmianami;
- *Materiały z 76–79 posiedzenia Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego.* „Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego” 1997, nr 1437/II;
- *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r., ratyfikowany i opublikowany w Polsce.* Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169;
- *Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy.* Dz.U. 2020, poz. 1359;
- *Ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej.* Dz.U. 2020, poz. 821;
- *Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego.* Dz.U. 2021, poz. 735;
- *Ustawa z dnia 24 marca 2004 r. o pomocy społecznej.* Dz.U. 2021, poz. 2268 i 2270;
- *Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe.* Dz.U. 2021, poz. 4;
- *Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., ratyfikowana w Polsce 23 grudnia 1991 r.* Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526 z późniejszymi zmianami;
- wyrok TK z 12 kwietnia 2011 roku. SK 62/08, OTK-A 2011, nr 3, poz. 22;
- wyniki kontroli NIK z 2018 r. Warszawa: Departament Pracy i Spraw Społecznych⁸;

dium przypadku należą: analiza dokumentów/dokumentacji (na przykład zapisów archiwalnych), wywiad, obserwacja i artefakty fizyczne. Zob. R.K. Yin: *Studium przypadku w badaniach naukowych. Projektowanie i metody.* Przeł. J. Gilewicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015, s. 232, 239, 135, 62–63. Zob. też M. Strumińska-Kutra, I. Koładkiewicz: *Studium przypadku.* W: *Badania jakościowe. Metody i narzędzia.* Red. D. Jemielniak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012; D. Silverman: *Prowadzenie badań jakościowych.* Przeł. J. Ostrowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008; K. Rubacha: *Metodologia badań nad edukacją.* Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008.

⁸ <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/17/044/LL> [dostęp: 11.11.2021].

- przykładowe statuty: Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce; Rodzinnego Domu Dziecka w Nowym Sączu; Rodzinnego Domu Dziecka w Cieszynie; Rodzinnego Domu Dziecka w Supraślu; Pogotowia Rodzinnego w Warszawie.

Pierwszy etap badań, określany jako przygotowawczy, wymagał dostrzeżenia sytuacji problemowej oraz wskazania związanego z nią przedmiotu badań. Konieczne okazało się również sprecyzowanie celów i problemów badawczych, a także dobór metody umożliwiającej rozwiązanie problemu głównego i odpowiadających mu problemów szczegółowych. Etap ten obejmował również staranną kwerendę literatury naukowej, dzięki której można było przestudiować określony tematycznie materiał źródłowy i dokonać wyboru odpowiednich dokumentów, które miały podlegać analizie.

Etap drugi, nazywany zazwyczaj wykonawczym, wyrażał się w zaangażowaniu koniecznym do przeprowadzenia i sfinalizowania badań. W trakcie realizacji tego etapu badań dokonano wnikliwej analizy klasyfikacji zawartych zarówno w źródłach naukowych, jak i w wybranych dokumentach (zgodnie z przyjętymi kryteriami poprawności klasyfikacji wiedzy w zakresie form rodzinnych wychowania dzieci i młodzieży oraz opieki nad nimi). Klasyfikacje poddano ocenie i w przypadku niektórych wskazano ich niepoprawność oraz możliwość korekty bądź nieznacznej modyfikacji. Następnie przystąpiono do opracowania wyników badań: ich opisu i interpretacji. Zadbano również o to, by eksplikacje uwyraźnić za pomocą form graficznych (schematów lub tabel).

Struktura monografii

Na strukturę monografii *Pedagogika analityczna. Od porządkowania wiedzy naukowej do odkrywania jej nowych obszarów* składa się spis treści, wprowadzenie, cztery rozdziały merytoryczne, zakończenie, bibliografia, noty o autorkach, indeks osób, wykaz schematów i tabel oraz *summary*. Treść pierwszego rozdziału została pomyślana tak, by stanowiła teoretyczną podstawę, obejmującą problematykę porządkowania jako przejawu dostrzegania logicznej struktury świata, a także przejawu ludzkiego dążenia do osiągnięcia harmonii w wielu sferach funkcjonowania. W związku z tym podjęto refleksję nad różnymi typami ładu, a przede wszystkim nad współzależnością wyliczonych typów ładu i ładu w nauce.

W rozdziale drugim, oprócz przytoczenia zasadniczych pojęć związanych z analizowaną problematyką, dokonano charakterystyki szczegółowych zagadnień, takich jak: znaczenie klasyfikacji wiedzy w nauko-

znawstwie ogólnym i naukoznawstwie pedagogicznym, wyrażające się przede wszystkim w uprzyświeśnieniu wiedzy naukowej odbiorcom oraz jej sprawniejszym przyswajaniu. Opisano również zasadnicze typy klasyfikacji, cechy klasyfikacji poprawnych i sugestie dotyczące rozpoznawania klasyfikacji niepoprawnych, przedmioty klasyfikacji w dziedzinie nauk społecznych (w pedagogice i dyscyplinach pomocniczych).

W rozdziale trzecim zaprezentowano argumentację przekonującą o tym, że odpowiednie klasyfikowanie wiedzy przyczynia się do rozwoju nauki: zapoczątkowania jej nowych obszarów, takich jak zainicjowana subdyscyplina. Argumentację wspiera przegląd przykładowych, dotychczas obowiązujących w pedagogice, klasyfikacji subdyscyplin. Centralne zagadnienie tej części pracy stanowi więc propozycja utworzenia nowej subdyscypliny – pedagogiki analitycznej, połączona z ukazaniem jej genezy, zadań, usytuowania w strukturze dyscyplinarnej i z określeniem, przybliżeniem antycypowanych kierunków rozwoju. W końcowej części rozdziału zobrazowano graficznie autorskie ujęcia klasyfikacji subdyscyplin pedagogicznych.

Z kolei rozdział czwarty w zamyśle auterek ma dopełniać wcześniejsze rozdziały egzemplifikacjami typologii wiedzy w obszarze teorii i prakseologii pedagogicznej. W rozdziale tym można wyodrębnić dwie merytorycznie zbliżone części: pierwsza zawiera przykłady klasyfikacji w zakresie teorii pedagogicznej (skorzystano tu z kategorii troski), w drugiej natomiast rozpatrzono klasyfikacje o niewątpliwym znaczeniu zarazem teoretycznym i prakseologicznym (skorzystano z kategorii rodziny) i zaprezentowano klasyfikację pojęć rodziny, jej funkcji, a także przyczyn, przejawów i skutków dysfunkcyjności. Typologie te zostały przedstawione jako rezultat analizy logicznej, eksplikacyjnej i funkcjonalnej.

Zobrazowanie w niniejszej książce finalnych rezultatów klasyfikowania w postaci istniejących już klasyfikacji i ukazanie procesu konstruowania klasyfikacji wiedzy w dyscyplinie pedagogika wydaje się rozwiązaniem racjonalnym. Służy bowiem nie tylko pedagogom reprezentującym środowisko naukowe, lecz także czynnym pedagogom, tak zwanym praktykom, zwłaszcza tym, którzy są przekonani o łączności wiedzy nieinstruktywnej – teoretycznej, oraz instruktywnej – o niepodważalnej użyteczności praktycznej.

Usytuowanie problematyki badawczej wśród dziedzin i dyscyplin naukowych

Problematykę monografii daje się zakwalifikować do zakresu dwóch subdyscyplin pedagogicznych: teorii wychowania oraz pedagogiki ogól-

nej⁹, a także do obszaru badawczego określonego w jednej z prac Alicji Żywczok jako naukoznawstwo pedagogiczne¹⁰. Biorąc pod uwagę proweniencję problematyki klasyfikacji, należy bezsprzecznie wymienić filozofię (a ściślej – logikę¹¹). Nie oznacza to, że przedstawiciele innych nauk, na przykład socjologii, psychologii czy politologii, nie poruszają wspomnianych zagadnień. Dokonują tego, przyjmując jednak inną perspektywę oglądu zagadnienia klasyfikacji wiedzy naukowej. Za interdyscyplinarny obszar poznania, którego badacze swobodnie zajmują się tematyką klasyfikacji, należy uznać przede wszystkim naukoznawstwo¹². Zatem wskazanie naukoznawstwa ogólnego i szczegółowego (choćby pedagogicznego) pozwala ostatecznie usytuować badaną w niniejszej pracy

⁹ Zob. D. Benner: *Pedagogika ogólna. Wprowadzenie do myślenia i działania pedagogicznego w ujęciu systematycznym i historyczno-problemowym*. Przeł. D. Stępkowski. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2015. Zob. też D. Stępkowski: *Pedagogika ogólna i religia. (Re)konstrukcja zapomnianego wątku na podstawie teorii Johanna F. Herbarta i Friedricha D. Schleiermachers*. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, 2010.

¹⁰ Zob. A. Żywczok: *Zazdrość i działalność naukowa. Studium z zakresu naukoznawstwa pedagogicznego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2020.

¹¹ Przypomnijmy, że logika to nauka o sposobach jasnego i ścisłego formułowania myśli, o regułach poprawnego rozumowania i uzasadniania twierdzeń. Pierwszy i drugi zawarty w definicji przedmiot zainteresowania logików są kluczowe w przetwarzaniu informacji. Po pierwsze: żeby informacje przetwarzać, trzeba je jasno i ściśle sformułować. Logika dostarcza więc sformalizowanego języka, który dobrze się sprawdza również w zastosowaniach technicznych. Po drugie: rozumowanie polega na uporządkowanym przechodzeniu od jednej myśli (sądu lub zdania) do innych. Jeżeli ktoś potrafi precyzyjnie określić zasady poprawnego rozumowania, to takie rozumowanie może służyć do typowym w informatyce w przetwarzaniu informacji. Zob. P. Kulicki, R. Trójczak: *Logika w informatyce i inżynierii wiedzy*. W: *Logika*. Cz. 2: *Kultura logiczna*. Red. S. Janeczek, M. Tkaczyk, A. Starościc. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2018, s. 82–83. Zob. też: K. Wiktorowicz: *Logika i teoria mnogości. Materiały pomocnicze*. Rzeszów: Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, 2018; A. Kmiecik: *Rozważania dotyczące stosowania logiki*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2006.

¹² Ze względu na problematykę niniejszej monografii należy przybliżyć Czytelnikom termin „naukoznawstwo”. Oznacza on znawstwo nauki lub nauk, a więc znajomość, rozeznanie, orientację w tym, czym jest i jak funkcjonuje nauka bądź nauki. Jedni uważają, że naukoznawstwo powinno być możliwie zunifikowaną dyscypliną, inni, że jest ono raczej federacją dyscyplin. Niektórzy podkreślają wagę teoretycznych rozważań poświęconych nauce, inni są nastawieni bardziej praktycznie, jeszcze inni próbują łączyć obydwie podejścia. Warto dodać, że początki polskiego naukoznawstwa sięgają okresu zaborów i są nierozzerwalnie związane z Kasą im. Józefa Mianowskiego oraz jej wybitnym przedstawicielem – Stanisławem Michalskim. Zob. P. Lipski: *Naukoznawstwo*. W: *Metodologia nauk*. Cz. 2: *Typy nauk*. Red. S. Janeczek, M. Walczak, A. Starościc. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2019, s. 401, 402, 403.

problematykę. Warto posłużyć się tu nie tyle terminem „nauka”, ile bardziej odpowiednim: „intermetanauka”. Termin ten wprowadził Tadeusz Kotarbiński, który usiłował w ten sposób zaakcentować metateoretyczny i interdyscyplinarny charakter naukoznawstwa.

Docenienie teorii naukowej (w tym dostrzeżenie znaczenia pojęć metanaukowych), a jednocześnie próba przewyciężenia hegemonii neopozytywistycznej w nauce, uznanie hipotetyczności jako postawy gotowości do zmiany przyjętych ustaleń poznawczych, a także respektowanie wymogu zachowania czujności etycznej, wynikającego z priorytetu wartości humanistycznych, to przekonania łączące autorki z filozoficznymi koncepcjami nauki, formułowanymi zwłaszcza przez Maxa Schelera¹³ i Ferdynanda Gonsetha¹⁴. Praca *Pedagogika analityczna...* stanowi również kontynuację poglądów wyrażonych w dwóch wcześniejszych monografiach Alicji Żywczok, poświęconych uwarunkowaniom i dynamizacji rozwoju naukowego¹⁵.

Trudno nie dostrzec w niniejszej publikacji także treści prakseologicznych należących do specyfiki pedagogiki opiekuńczej oraz pedagogiki społecznej (zwłaszcza jej szczegółowej odmiany: pedagogiki rodziny¹⁶). Ten obszar problemowy mogą zatem spożytkować uczeni – reprezentanci wymienionych subdyscyplin, a także praktykujący w tym zakresie wychowawcy, opiekunowie czy nauczyciele. Wyszczególnienie i ustosunkowanie się do jednej z wiodących w pedagogice opiekuńczej klasyfikacji, która obejmuje formy rodzinne wychowania i opieki nad dziećmi i młodzieżą, takie jak rodzina naturalna, rodzina adopcyjna, rodzina zastępcza (w tym rodzinne pogotowie opiekuńcze, wioska dziecięca i rodzinny dom dziecka), umożliwiło przeanalizowanie również kolejnych ich form. Przykładowo rodzina naturalna może zostać poddana klasyfikacji ze względu na liczbę dzieci w rodzinie i wówczas w prawidłowej klasyfikacji powinno wyodrębnić się: rodzinę jednodzielną i rodzinę wielodzietną (w tym wypadku „wielodzietność” obejmowałaby już dwoje dzieci i więcej), a nie: rodzinę bezdzietną, rodzinę jednodzielną i rodzinę wielodzietną, jak zazwyczaj czynią to przedstawiciele pedagogiki rodziny.

¹³ Zob. M. Scheler: *Problemy socjologii wiedzy*. Przeł. S. Czerniak, E. Nowakowska-Sołtan, M. Skwiciński, A. Węgrzecki, Z. Zwoliński. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990; M. Scheler: *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*. Przeł. S. Czerniak, A. Węgrzecki. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1987.

¹⁴ Zob. L. Witkowski: *Filozofia nauki Ferdynanda Gonsetha na tle problemów współczesnego racjonalizmu*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1983.

¹⁵ Zob. A. Żywczok: *Aksjologia odkrycia naukowego...*; Eadem: *Zazdrość i działalność naukowa...*

¹⁶ Warto dodać, że niektórzy badacze problematyki rodziny uznają pedagogikę rodziny za odrębną subdyscyplinę.

Przykład ten dowodzi, że analiza¹⁷ krytyczna w tym zakresie może wiele wniesić do sposobu konstruowania bądź modyfikacji klasyfikacji, z oczywistym pożytkiem dla użytkowników kultury. Wylimitowanie błędów w dotychczasowych klasyfikacjach i poprawne konstruowanie nowych typologii stanowi zapowiedź tego, co może zyskać pracownik naukowy doskonalący swe umiejętności kognitywne i dbający o nabycie odpowiedniej kultury logicznej.

Intencją autorek było dostarczenie Czytelnikowi okazji do dłuższego namysłu nad podobnymi kwestiami poprzez studiowanie prezentowanej pracy naukowej, która może stać się nie tylko źródłem uporządkowanej wiedzy czy odkrywaniem nowych jej obszarów, lecz także szansą doskonalenia umiejętności logicznych i pośrednio również sprawności metodologicznej.

Słowo do Czytelników

Niniejsza monografia powstawała w znamienym okresie pandemii. W kwietniu 2020 roku Alicja Żywczok założyła kilkusobowy zespół badawczy w Instytucie Pedagogiki, na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Nazwa zespołu obejmowała przyjęte zasadnicze cele: badania aksjologiczne i rozwój teorii naukowych. Będąc jego liderką, w ramach realizowanego projektu uczona zainicjowała pracę badawczą nad zaproponowaną przez nią problematyką klasyfikacji wiedzy jako inspiracji do utworzenia nowych subdyscyplin pedagogicznych. Wysunęła również propozycję utworzenia nowej subdyscypliny – pedagogiki analitycznej¹⁸. Kompetencyjnego wsparcia w obszarze problematyki prakseologicznej, dopełniającej treści teoretyczne wiedzą z zakresu pedagogiki opiekuńczej oraz familiologii, udzieliła członkini zespołu Bogumiła Bobik¹⁹. Przygotowanie monografii wymagało pokonania nie-

¹⁷ Analiza – metodyczny sposób postępowania, w którym pewna całość zostaje rozłożona na części lub też to, co jest dane, zostaje sprowadzone do swoich części składowych. W filozofii rozwinęły się różne typy analizy, takie jak: a) analiza dowodząca (zidentyfikowana między innymi w dziełach Arystotelesa), b) analiza logiczna, która służy ukazaniu form logicznych leżących u podstaw gramatyki języka potocznego, aby na podstawie tych form zbudować język naukowy; na przykład logik Ludwig Wittgenstein uprawiał taką formę analizy, w której znaczenie wyrażenia językowego jest określone jako funkcja jego użycia. Zob. P. Prechtl: *Analiza*. W: Idem: *Leksykon pojęć filozofii analitycznej*. Przeł. J. Bremer SJ. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2009, s. 36.

¹⁸ Autorstwo Alicji Żywczok: od 5 do 82 i od 117 do 123 strony, a także część bibliografii, indeksu osobowego, spisu schematów i tabel oraz noty i *summary*.

¹⁹ Autorstwo Bogumiły Bobik: od 82–116 strony, a także część bibliografii, indeksu osobowego, wykazu schematów i tabel oraz noty i *summary*.

zależnych od nikogo trudności komunikacyjnych związanych z okresem zagrożenia pandemicznego, który spowodował konieczność wprowadzenia pracy zdalnej na uczelni i uniemożliwił swobodny kontakt bezpośredni. W tych warunkach trzeba było sprostać także wyzwaniom intelektualnym, zwłaszcza koncepcyjnym, oraz wyzwaniom organizacyjnym. Jednak przyjazna i wytrwała współpraca zawodowa zaowocowała ukończeniem prac nad publikacją i przekazaniem jej w roku 2022 do rąk Czytelników.

Pedagogika analityczna... stanowi interdyscyplinarne studium z zakresu naukoznawstwa, a ściślej – z naukoznawstwa pedagogicznego, i jest adresowana do:

- uczonych reprezentujących wszystkie dziedziny nauki (zwłaszcza dziedzinę społeczną i humanistyczną) oraz dyscypliny (zwłaszcza pedagogikę, filozofię, antropologię, psychologię, socjologię);
- podmiotów podejmujących współpracę z uniwersytetem, na przykład stosujących wyniki badań naukowych w określonych specjalnościach praktycznych;
- doktorantów i studentów zainteresowanych zarówno treściami teoretycznymi, jak i pedagogiką stosowaną (zakresem prakseologicznym pedagogiki opiekuńczej, pedagogiki społecznej, pedagogiki rodziny);
- pedagogów, nauczycieli, wychowawców, opiekunów i animatorów, by jeszcze lepiej przygotowywali dzieci i młodzież do uczenia się i studiowania polegającego w znacznym stopniu na rozumieniu oraz przyswajaniu wiedzy teoretycznej (w tym logiki sprzyjającej dynamicznemu rozwojowi poznawczemu).

Jest to praca nie tyle o porządku bibliotecznym (wyrażającym się między innymi w skatalogowaniu danych naukowych), choć do niego również zachęca. Nie traktuje wyłącznie o porządkowaniu w gabinecie czy na biurku intelektualisty, choć z pewnością nie zawiera sugestii dotyczących czegoś przeciwnego. Warto zapoznać się z jej treścią, ponieważ każdy człowiek wykonuje określony wysiłek klasyfikowania, z czego często nawet nie zdaje sobie sprawy, na przykład podczas porządkowania odzieży w szafie, produktów kuchennych, materiałów biurowych czy plików w komputerze.

Przedstawiciele określonych grup zawodowych, na przykład sprzedawca czy hurtownik, podejmują decyzje w kwestii miejsca i ułożenia przedmiotów (towaru) w określonych pomieszczeniach lub na półkach. Prawnik dokonuje podziału spraw regulowanych w ustawie, z zachowaniem warunków między innymi rozłączności, zupełności, naturalności podziału logicznego. Z pożytków klasyfikacji korzysta również informatyk, ekonomista, logistyk itp. Naukowiec podejmuje wysiłek klasyfikowania prawdopodobnie częściej i z większą intensywnością. Poznaje

i ocenia skonstruowane już klasyfikacje, modyfikuje je, a przede wszystkim konstruuje nowe. Czynności te należą do niemal codziennych zadań uczonego. Zazwyczaj zadawała go już gromadzenie i porządkowanie wiedzy prowadzące do ustanowienia określonego ładu w nauce. Za znacznie bardziej satysfakcjonujące i doniosłe uznaje jednak odkrywanie wiedzy.

Dlatego też w niniejszej monografii proces porządkowania wiedzy został organicznie związany z procesem twórczości naukowej – proponuje się postrzegać je jako procesy współzależne. Nie tylko porządkowanie wiedzy (przyczyniające się do zachowywania bądź przywracania ładu) sprzyja kreatywności naukowca. Oryginalne osiągnięcia określane jako zdobycze nauki także wymagają – wtórnie – odpowiedniego włączenia ich do zgromadzonych zasobów, a zatem zastosowania czynności porządkujących.